



Z dzieckiem w plecaku



W Regionalnym Centrum Kulturalno-Bibliotecznym odbyło się ciekawe spotkanie z rodziną, która kocha Kaukaz. Pani Beata Rudnik-Tulej, pochodzi z Brzeska, z mężem poznali się nad morzem ale pokochali góry. Zaraz po ślubie zaczęli trekkingową przygodę: Olimp, Korab, Riła, hiszpańska Sierra Nevada, Mały Kaukaz. W pewnym momencie do grupy dołączył Mikołaj – syn miłośników gór. Jako dwudziestomiesięczne dziecko zaczął przygodę z naprawdę wysokimi górami.

Mieszkając w namiocie, z dzieckiem w plecaku - poznają kulturę i zwyczaje ludzi, którzy czasami im przeszkadzają (np. celnicy) a czasami ogromnie pomagają. Od 2011 roku swoje wyprawy kierują w stronę majestatycznego Kaukazu, który cały czas ich zadziwia. W Brzesku opowiadali o południowych obszarach Kaukazu – krainy rozciągającej się między morzem czarnym a Kaspijskim. Odwiedzili Armenię, Gruzję i Azerbejdżan. Zdobyli wierzchołek Aragats 3879 m. n.p.m. Atakowali Kurostsveri 4071 m. n.p.m., oglądając przy tym nieziemskie widoki na lodowy szczyt Kazbek. Odpoczywali nad Morzem Czarnym.

Pytacie Państwo jak to możliwe z dzieckiem? Mikołaj nigdy nie wygląda na zmęczonego, tryska energią, i dobrze się bawi – uwielbia nasze wyprawy! - mówią państwo Tulejowie.



Źródło: <https://www.brzesko.pl/aktualnosc/6041,z-dzieckiem-w-plecaku>

Data wydruku: 2024-07-01 09:17:14